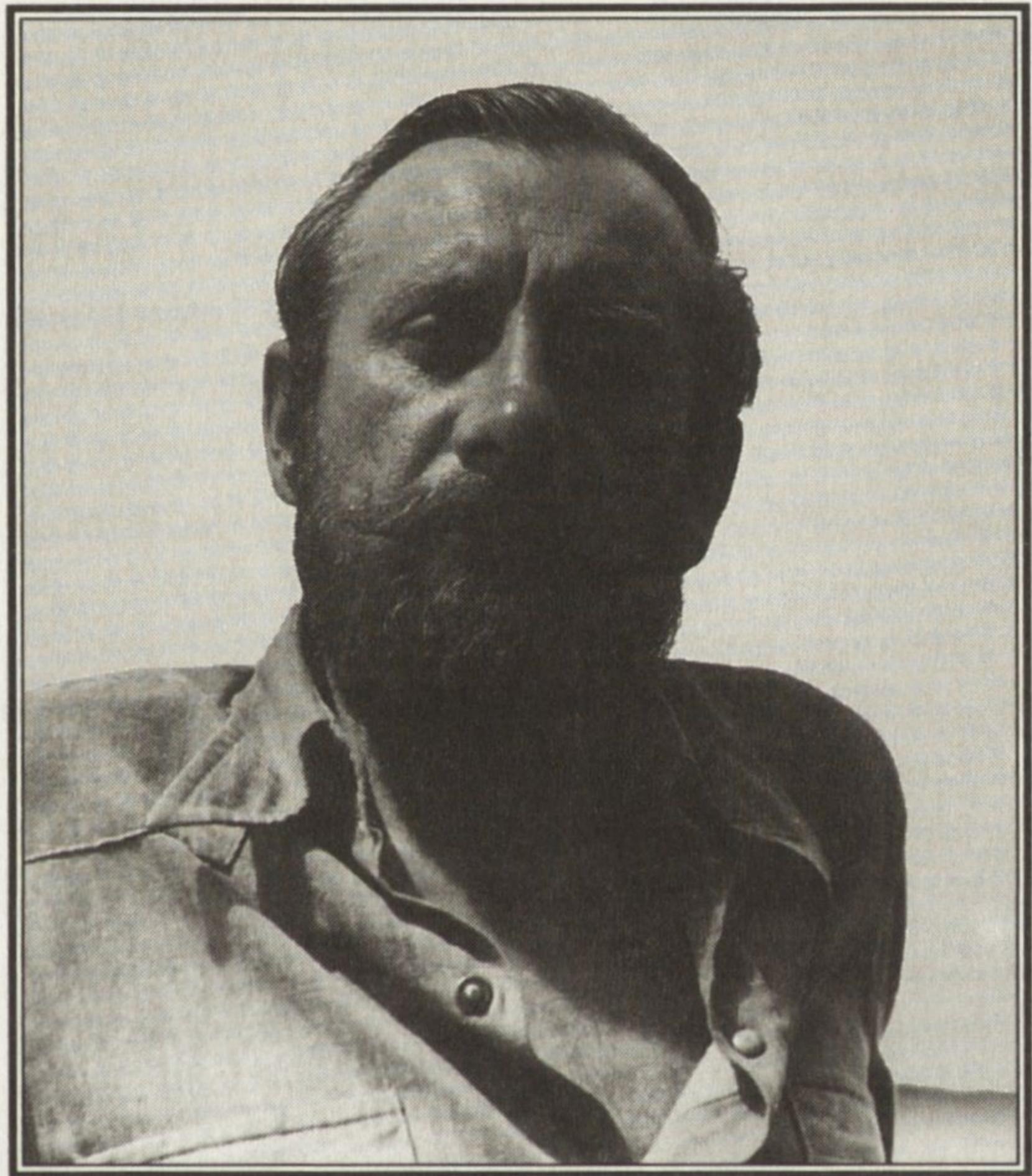


■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■
**KRONIKA
NAUKOWA**
■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■

Andrzej Myrcha
(15 III 1939–28 X 1997)



Z grona polskich biologów–ekologów, w pełni aktywności naukowej, odszedł nasz Kolega i Przyjaciel – Profesor dr hab. Andrzej Myrcha. Niedługie swoje życie wypełnił działalnością naukową, organizacyjną i dydaktyczną, w każdej dziedzinie odnosząc sukcesy i pozostawiając znaczący dorobek.

Jeszcze jako student Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczynał pod kierunkiem prof. A. Dehnela, w Zakładzie Badania Ssaków PAN w Białowieży, badania nad fizjologią trawienia różnego pokarmu przez ssaki owadożerne i gryzonie, na podstawie których uzyskał w 1962 r. magisterium. W tym samym roku, już jako pracownik etatowy ZBS PAN, pogłębiał prowadzone prace o oceny wpływu zmienności sezonowej, geograficznej oraz wieku osobników na struktury morfologiczne ich przewodów pokarmowych. Wyniki tych prac, łącznie z ocenami tempa metabolizmu i struktury wielkości osobników, dały podstawę do opisu jednego z mechanizmów adaptacyjnych u owadożernych *Soricidae* do życia w skrajnych warunkach środowiskowych, umożliwiającym im zasiedlanie zimnych, północnych rejonów. Wyniki tych badań były przedmiotem rozprawy doktorskiej, którą obronił w 1966 r. przed Radą Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Warszawskiego.

Następny, niezwykle owocny okres rozwoju zainteresowań i aktywności naukowej Andrzeja Myrchy przypada na lata Międzynarodowego Programu Biologicznego (1965–1974), poświęconego ocenom produktywności ekosystemów. Ówczesny Zakład Ekologii PAN podjął szerokie badania produktywności, a organizację i kierownictwo pracowni, w której mogły być prowadzone pomiary parametrów bioenergetycznych i chemizmu ciał zwierząt, powierzył Andrzejowi Myrsze. Został w tym celu przeniesiony służbowo z Zakładu Badania Ssaków do Zakładu Ekologii i objął, na stanowisku adiunkta, funkcję kierownika Pracowni Bioenergetyki, mieszczącej się na Stacji Terenowej Zakładu Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym.

Równolegle z realizacją własnych badań był współautorem prac prowadzonych przez pracowników Zakładu (od 1972 r. Instytutu) Ekologii PAN, wykonując pomiary tempa metabolizmu, wartości energetycznych ciał i pokarmu badanych osobników oraz populacji bezkręgowców, ptaków i ssaków. Był pełen inwencji w konstruowaniu i opracowywaniu doświadczeń w badaniach bioenergetycznych. Jego uczynność, przejawiająca się nie tylko w rozwiązywaniu problemów naukowych kolegów, ale również w życiu codziennym sprawiła, że szybko, w tym nowym dla siebie środowisku, zyskał sympatię i uznanie, stał się cenionym i niezbędnym współautorem badań. Między innymi wykazał, że decydującą rolę w zmienności ciężaru ciała i metabolizmu ryjówek odgrywają zmiany w uwodnieniu tkanek. Wspólnie z J. Pinowskim wyjaśnił jeden z mechanizmów termoregulacyjnych u mazurków, decydujący o ich przeżyciu w zimie (odkładanie tłuszczu zapasowego z pokarmu pobranego w ciągu dnia, w ilości równoważącej zapotrzebowanie energetyczne w ciągu mroźnych nocy). Przeprowadził pomiary bilansu energetycznego różnych lęgów mazurka i dzierzby gąsiora (we współpracy z B. Diehl). Wykazał zmienność parametrów bioenergetycznych osobników w zależności od ich stanu fizjologicznego i wpływu stosunków międzyosobniczych. Wyniki doświadczeń prowadzonych na białych myszach pozwoliły Mu udowodnić, że struktura dominacyjna populacji zmienia metabolizm osobników w zależności od zajmowanej przez nie pozycji socjalnej. Była to jedna z pierwszych publikacji w literaturze światowej wykazująca te zależności i jako rozprawa habilitacyjna została przyjęta przez Radę Wydziału Biologii na Uniwersytecie Warszawskim w 1975 r.

Dalszy rozwój badań bioenergetycznych prowadzonych przez Andrzeja Myrchę, od 1975 r. zastępcę kierownika Zakładu Bioenergetyki Ekologicznej, wiązał się z ocenami oddziaływań czynników środowiskowych na wskaźniki bioenergetyczne i morfofizjologiczne ssaków i ptaków. Prace te stanowiły część szerszych badań Instytutu Ekologii PAN dotyczących wpływu zanieczyszczeń przemysłowych na strukturę i funkcjonowanie układów przyrodniczych.

Badania związane z problemami produktywności biologicznej przyniosły 23 publikacje, w tym rozdział w syntezie MPB (dotyczący produkcji w populacjach ptaków ziarnojadów), oraz pracę habilitacyjną. Także w ramach Międzynarodowego Programu Biologicznego został Andrzej Myrcha w 1973 r. zaproszony przez *Smithsonian Tropical Research Institution* w Panamie do przeprowadzenia badań bioenergetycznych wybranych populacji owadów zasiedlających sawanny wypasane przez bydło. Ten temat był częścią badań obejmujących strukturę i funkcjonowanie tropikalnych ekosystemów trawiastych. W tych trudnych warunkach klimatycznych prowadził obserwacje terenowe i pomiary elementów bilansu

energetycznego larw chrząszczy koprofagicznych. Oceniał także ich znaczenie w oczyszczaniu i użyźnianiu pastwiska w konsekwencji wnoszenia przez nie, w głąb gleby, kału pasących się tam krów.

Prace terenowe na sawannie, oddalonej ok. 30 km od miasta, wiązały się z koniecznością prowadzenia ciężkiego, niezbyt sprawnego samochodu terenowego. Andrzej Myrcha przyjechał do Panamy ze świeżo uzyskanym w Polsce prawem jazdy i niewielką wprawą w kierowaniu samochodem. Pierwsze jazdy przez wąskie i zatłoczone ulice Panamy, pod czujnym okiem srogich (dla cudzoziemców) policjantów, czy przedzieranie się przez grząskie w porze deszczowej gliniaste drogi na sawannie, wymagały wiele samozaparcia i zimnej krwi. A prowadzenie samochodu nocą przez Andy, na krętej i pełnej wyrw półce skalnej, czy desperacka obrona torby, w której niósł wszystkie protokoły z opracowywanych materiałów, wrywanej przez kilku ciemnoskórych rabusiów, wymagały także niemałej odwagi. I w tych wszystkich opresjach Andrzej radził sobie doskonale i bez większych widocznych emocji.

Pobyty w Panamie i podróże do sąsiednich krajów Andrzej Myrcha wykorzystywał także do zrealizowania swych marzeń – poznania obyczajów i historii przedkolumbijskich mieszkańców tych ziem. Od dawna interesowały Go kultury dawnych mieszkańców różnych zakątków świata, a szczególnie – Indianie. Wiedzę o nich zdobywał jednak głównie z dostępnej w Polsce literatury. A więc przy każdej nadarzającej się sposobności odwiedzał tubylcze wioski, a także uzupełniał swą wiedzę o historii zamieszkujących je Indian spędzając długie godziny w bibliotekach. Owocem pobytu w tropikach, urzeczenia ich mieszkańcami i przyrodą – poza publikacjami naukowymi – jest świetnie napisana książka pt. „Z wizytą u panamskich Indian”.

Szczególne rozdziały w twórczości naukowej Andrzeja Myrchy zajmowały badania w dziedzinie ekologii lądowej w rejonie Antarktyki. W 1977 r. brał udział w II Wyprawie Antarktycznej PAN na Stację im. H. Arctowskiego, w trakcie której prowadził badania porównawcze dotyczące wskaźników funkcji oddechowej krwi u ptaków. W pracach opublikowanych wespół z A. Kostelecką-Myrchą wykazał różnice w mechanizmach adaptacyjnych do niskich temperatur u pingwinów z rodzaju *Pygoscelis*, które znajdują odzwierciedlenie w południowych granicach zasięgu poszczególnych gatunków. Zainicjował też, realizowany do dziś, monitoring rozmieszczenia i dynamiki liczebności ssaków pętlonogich w rejonie Zatoki Admiralicji.

Zafascynowanie Antarktyką w trakcie tej pierwszej wyprawy spowodowało zapewne, że dalszy nurt działalności naukowej Andrzeja Myrchy stanowiły głównie badania polarne. W 1978 r. objął funkcję zastępcy kierownika Zakładu Badań Polarnych Instytutu Ekologii PAN. W latach 1979/1980 był organizatorem i kierownikiem IV Wyprawy Antarktycznej PAN na Stację im. H. Arctowskiego, gdzie kierował 7-osobową grupą naukowców zajmujących się ekologią i fizjologią ekologiczną ptaków oraz procesami dekompozycji materii organicznej w środowiskach lądowych. W wyniku tych badań wykazano istotną rolę pingwinów z rodzaju *Pygoscelis* w obiegu biopierwiastków w strefie przybrzeżnej Antarktyki morskiej. Po raz pierwszy opisano też procesy powstawania gleb ornitogenicznych w tej strefie.

Problematyką tą Andrzej Myrcha zajmował się również w trakcie kolejnych wypraw antarktycznych. Badania prowadzone w tym zakresie wspólnie z dr. A. Taturem (1984–1986)

w rejonie Półwyspu Antarktycznego wykazały istnienie reliktowych gleb ornitogenicznych na obszarach zajmowanych niegdyś przez pingwiny.

W tym samym okresie, w ramach współorganizowanej przezeń I Argentyńsko-Polskiej Wyprawy w rejon Półwyspu Antarktycznego, badał Andrzej Myrcha liczebność kolonii lęgowych pingwinów Adeli w zatoce Hope i na wyspie Seymour. W trakcie tej wyprawy zebrana też została obszerna kolekcja szczątków kopalnych trzeciorzędowej fauny pingwinów z wyspy Seymour, przechowywana w Instytucie Biologii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Na podstawie tej kolekcji Andrzej Myrcha (ze współautorami) opisał nowy dla nauki gatunek pingwina kopalnego.

Na przełomie lat 1988/1989 brał udział w ekspedycji PAN i Morskiego Instytutu Rybackiego w strefę dryfującego lodu pomiędzy Szetlandami Południowymi a Orkadami Południowymi, prowadząc obserwacje nad liczebnością i zróżnicowaniem gatunkowym ptaków morskich.

Andrzej Myrcha uczestniczył ogółem w 5 wyprawach w rejon Antarktyki. Jego dorobek naukowy będący rezultatem tych wypraw jest imponujący – 28 publikacji, nie licząc drobnych artykułów i referatów wygłaszanych na krajowych i zagranicznych sympozjach. Zapisał się On przy tym w nauce polskiej nie tylko jako badacz, ale również jako organizator badań polarnych. Był promotorem 4 doktoratów i inspiratorem 3 habilitacji opartych na materiałach zebranych w trakcie wypraw polarnych. Po przejściu do Instytutu Biologii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku organizuje 4 wyprawy naukowe swoich pracowników do polskiej stacji polarnej na Spitsbergenie. Stanowią one kontynuację rozpoczętych przezeń badań nad adaptacjami bioenergetycznymi ptaków do ekstremalnych warunków środowiskowych.

W latach 1983–1990 był aktywnym członkiem grupy roboczej ekologii ptaków morskich, działającej w ramach międzynarodowego programu naukowego BIOMASS, koordynowanego przez Naukowy Komitet Badań Antarktycznych (SCAR). Od 1989 r. uczestniczył także w pracach międzynarodowego programu naukowego BIOTAS (biologiczne badania antarktycznych środowisk lądowych). Od 1978 r. był członkiem Komitetu Badań Polarnych PAN.

W uznaniu zasług w działalności naukowej i organizacyjnej w zakresie badań polarnych, na wniosek Komitetu Badań Polarnych, odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi.

Znaczną część swego życia Andrzej Myrcha poświęcił dydaktyce. W organizowaniu i prowadzeniu zajęć ze studentami znajdował satysfakcję i odnosił sukcesy. Już w pierwszych latach działalności prowadził praktyki studenckie. Kierując Pracownią Bioenergetyki był promotorem trzech prac doktorskich swoich współpracowników. W latach 1975–1978 pełnił obowiązki kierownika Studium Doktoranckiego przy Instytucie Ekologii PAN. Od 1978 r., nie zrywając współpracy naukowej z Instytutem Ekologii, wiąże się z Filią Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Początkowo, w niepełnym wymiarze etatu, uczestniczył w pracach dydaktycznych i organizacyjnych powstającego Wydziału Biologii. Od 1982 r. Uniwersytet stał się Jego głównym miejscem pracy. Zorganizował Pracownię Zoologii i Ekologii Zwierząt, opracował program ćwiczeń z zoologii, prowadził wykłady z zoologii bezkręgowców, fizjologii zwierząt, ekologii ogólnej, oraz wykład monograficzny „Energetyka układów ekologicznych”. Gromadził sprzęt, pomoce naukowe i okazy fauny do

ćwiczeń dla studentów. Z każdej wyprawy antarktycznej przywoził obfite zbiory egzotycznej fauny, którą studenci dzięki temu mogą poznawać nie tylko z opisów i ilustracji.

W Jego pracy dydaktycznej szczególnie cenna była umiejętność kierowania rozwojem naukowym młodych biologów. W czasie pracy na uczelni (od 1982 r.) był opiekunem ok. 55 prac magisterskich i promotorem 4 prac doktorskich. Dwóch wypromowanych doktorów uzyskało stopień doktora habilitowanego.

Rada Państwa w 1986 r. nadała Mu tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1992 r. profesora zwyczajnego. Od października 1993 r. Andrzej Myrcha objął stanowisko dyrektora Instytutu Biologii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Aktywnie uczestniczył też w pracach komitetów i rad naukowych; w Radzie Naukowej Instytutu Ekologii PAN pełnił ostatnio funkcję przewodniczącego. Był również aktywny na terenie Białegostoku jako członek wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody oraz wiceprzewodniczący Rady Porozumienia Organizacji i Instytucji na Rzecz Edukacji Ekologicznej.

Andrzej Myrcha, wybitny uczony i pedagog, wspaniały Kolega i serdeczny Przyjaciel, odszedł od nas w pełni sił twórczych, przerywając szereg rozpoczętych prac badawczych. Opuszczając uczelnię w Białymstoku pozostawił jednak po sobie zespół wychowanków doskonale przygotowanych do kontynuowania i rozwijania wytyczonych przezeń kierunków badań. Pozostawił też po sobie pamięć jako o Człowieku wrażliwym na sprawy innych, na którego życzliwość, pomoc i wsparcie w każdych okolicznościach można było zawsze liczyć.

Lucyna Andrzejewska i Aleksander Wasilewski

**Symposium na temat „Granice biologii: wyzwania,
jakie stawiają różnorodność biologiczna,
biotechnologia i zrównoważone rolnictwo”
(Tajpej, Tajwan, 17–22 XI 1997 r.)**

Symposium towarzyszyło XXVI Zgromadzeniu Ogólnemu Międzynarodowej Unii Nauk Biologicznych (*International Union of Biological Sciences – IUBS*). I chociaż na tym, co prezentowano na symposium, odcisnęło swój ślad oblicze Unii i główne programy międzynarodowe, które ona prowadzi (takie jak *Diversitas*, *Bionomenclatura*, *Fish Reproductive Biology*, *Systematics Agenda 2000 International* i kilka innych, mniejszych), to jednak sposób zorganizowania symposium oraz treści, jakimi wypełniono poszczególne sesje, były wynikiem ogromnego wysiłku organizatorów. Oficjalnie byliśmy mianowicie gośćmi *Academia Sinica*, chociaż w istocie i zgromadzenie ogólne IUBS, i symposium były możliwe dzięki ogromnemu wysiłkowi Chan-Hung Chou, dyrektora Instytutu Botaniki *Academia Sinica*, który był przewodniczącym komitetu organizacyjnego, oraz Kwang-Tsao Shao, sekretarza tegoż komitetu, a w cywilu dyrektora Instytutu Zoologii *Academia Sinica*. Ten pierwszy do końca tryskał energią i życzliwością dla ludzi, a w czasie wieczornych spotkań okazał się znakomitym showmanem, drugi natomiast był wiecznie zmęczony,